

CZAS MORZA

BEZPŁATNY KWARTALNIK ZWIĄZKU MIAST I GMIN MORSKICH



O małych portach i bursztynie w Senacie RP



GDAŃSK

PARTNEREM WYDANIA JEST MIASTO GDAŃSK



Bizuteria: Dorota Cenecka

WYSTAWA

W BURSZTYNOWYM KADRZE

Powered by Gdańsk - Światowa Stolica Bursztynu

6 czerwca - 17 września 2023
wtorek - niedziela | 10:00-16:00

Muzeum Regionalne w Krokowej
Zamkowa 1



Fundacja EUROPEJSKIE SPOTKANIA
KASZUBSKIE CENTRUM KULTURY *Lanck*
KROKOWA



Pomorska Izba
Rzemieśnicza
MIAŁOBY I BRZECZOCH PRZEDSIĘWZIENIOM



CZAS MORZA

DZIEJE SIĘ

O MAŁYCH PORTACH I BURSZTYNIE W SENACIE RP	04
LV WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW	06
OFICJALNE OTWARCIE PARKU WE WŁADYSŁAWOWIE	08
GÓRKI ZACHODNIE - ZMODERNIZOWANA PRZYSTAŃ	09
POMERANIA CUP	11

Z REGIONÓW

PRZEBUDOWA FALOCHORONÓW W DARŁOWIE?	12
DNI SKANDYNAWSKIE W SZCZECINIE	13
JASTARNIA - 50. ROCZNICA NADANIA PRAW MIEJSKICH	15
HOLENDRSKIE KLIMATY W MARINIE BŁOTNIK	16



MORZE, NASZE MORZE

KONKURS WIEDZY O MORZU	17
NIEZAPOMNIANA PRZYGODA NA POKŁADZIE ŻAGLOWCA	19
ŻAGLOWIEC SZKOLNY GENERAL ZARUSKI	21
CZAS NA MIĘDZYZDROJE	22
REGATY, REGATY	24

SAMORZĄDY MAJĄ GŁOS

ARKADIUSZ KLIMOWICZ, BURMISTRZ DARŁOWA NOWE POMYSŁY NA PROMOCJĘ	25
SYLWIA HALAMA, WÓJT BĘDZINA GMINA BĘDZINO ŁAPIE WIATR W ŻAGLE!	29
TYBERIUSZ NARKOWICZ, BURMISTRZ JASTARNI DZIEDZICTWO I ROZWÓJ	32

O małych portach morskich i bursztynie - wystawy w Senacie RP

W środę 21 czerwca w Senacie RP w Warszawie uroczyście otwarto dwie wystawy: „Kurs na małe porty morskie” i „Bursztyn Bałtycki. Skarb Zatoki Gdańskiej”. Ekspozycji towarzyszyła odbywająca się tego samego dnia konferencja, pt. „Potencjał i rola małych portów morskich”. Otwarcie uświetnili swoją obecnością Marszałek Senatu RP **Tomasz Grodzki**, Senatorowie **Kazimierz Kleina** i **Sławomir Rybicki** oraz **Alan Aleksandrowicz**, prezes Związku Miast i Gmin Morskich i **Artur Lijewski**, prezes Związku Małych Portów Morskich.

Gdańsk, Gdynia, Szczecin-Świnoujście to prawdziwe polskie huby portowe, o których powszechnie wiadomo, jednak potencjał polskiego wybrzeża to nie tylko tych kilka wielkich portów.

788 kilometrów linii brzegowej Polski w dobie rosnącego znaczenia dróg morskich to ogromny potencjał i szansa rozwoju także dla mniejszych ośrodków. W Polsce istnieje kilkadziesiąt małych portów i przystani morskich. Na wystawie zostaną zaprezentowanych kilkanaście bardzo różnych obiektów o różnorodnej historii, potencjale i zróżnicowanych funkcjach, jakie pełnią na regionalnych rynkach. Część z nich historią sięga odległych wieków, niektóre zostały zbudowane w czasach II Rzeczypospolitej, jeszcze inne powstały już po II wojnie światowej, a nawet później.

Wystawa prezentuje następujące porty: Darłowo, Dziwnów, Elbląg, Hel, Jastarnia, Kołobrzeg, Krynica Morska, Łeba, Mrzeżyno, Puck, Stepnica, Ustka

i Władysławowo. Część z nich związana jest głównie z rybołówstwem, funkcją przeładunkową lub turystyczną, inne łączą kilka funkcji jednocześnie. Wystawa przybliży najważniejsze fakty, inwestycje, które udało się zrealizować w ostatnich latach, a także strategię rozwojową i plany na przyszłość. Jednym z najważniejszych atutów małych portów morskich jest ich wielofunkcyjność oraz możliwości rozwoju kolejnych form aktywności portowej w oparciu o istniejące zasoby terenowe oraz infrastrukturę. Niebagatelną rolę odgrywa także ich atrakcyjne położenie na całej długości polskiego wybrzeża oraz funkcjonowanie morskich przejść granicznych w części portów.



fol. Tomasz Paczos, Kancelaria Senatu

Należy wykorzystać je dla rozwoju najbliższego otoczenia i całego kraju.

Inspirującą wystawie o małych portach morskich towarzyszy również ciekawa ekspozycja poświęcona innemu bogactwu naszego morza: Bursztyn bałtycki. Skarb Zatoki Gdańskiej. Organizatorzy prezentują w Senacie RP blisko 150 eksponatów z gdańskiego Muzeum Bursztynu oraz wybrane prace wybitnych współczesnych polskich i zagranicznych projektantów.

Na wystawie można podziwiać, m.in. replikę bransolety podarowanej Michelle Obama autorstwa **Leszka Górskiego**, replikę naszyjnika i spinek S& A Jewellery Design, przekazanych Księżnej Kate i Księżu Williamowi, replikę bransolety dla Roda Stewarta, wykonanej przez **Mariusza Gliwińskiego**, bursztynowe pióra i fajki zdobione Złotem Północy, biżuterię firm S& A Jewellery Design i Chilli Jewellery, prace **Doroty Ceneckiej**, **Jacka Ostrowskiego**, **Marcina Tymińskiego**, **Pawła Kaczyńskiego**, **Jolanty i Andrzeja Kupniewskich**, **Krzysztofa Konrada Bondaruka**, **Emili Kohut**, **Marcina Zaremskiego**, **Tomasza Stangreckiego** i wielu innych twór-



foto: Tomasz Paczos, Kancelaria Senatu

ców. Wystawy będą dostępne w Senacie RP do 6 lipca 2023 roku.

Organizatorami konferencji i wystaw są Związek Miast i Gmin Morskich, Związek Małych Portów Morskich oraz Kaszubski Zespół Parlamentarny. Wystawa o portach morskich powstała dzięki wsparciu Gdańskiej Fundacji Rozwoju Gospodarczego. Wydarzenie objął Patronatem Marszałek Senatu RP **Tomasz Grodzki**, Patronatami honorowymi objęli Marszałek Województwa Pomorskiego **Mieczysław Struk**, Marszałek Województwa Wamińskiego- Maurskiego **Gustaw Marek Brzezin** oraz Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego **Olgierd Geblewicz**. Partnerami wystawy Bursztyn bałtycki. Skarb Zatoki Gdańskiej są Miasto Gdańsk, Muzeum Gdańska i Stowarzyszenie Form Złotniczych.



foto: Tomasz Paczos, Kancelaria Senatu



Związek Miast i Gmin Morskich
Ogólnopolski Operator Oświaty

Dlaczego delegowanie zadań oświatowych może być odpowiedzią na braki budżetowe JST?

25.05.2023, Związek Miast i Gmin Morskich, Międzyzdroje

LX Walne Zebranie Delegatów w Międzyzdrojach

W dniach 24 – 25 maja w Międzyzdrojach odbyło się LX Walne Zebranie Delegatów Związku Miast i Gmin Morskich. Pierwszy dzień należał do gospodarza, burmistrza **Mateusza Bobka**. Uczestnicy spotkania mieli okazję zwiedzić najciekawsze miejsca Międzyzdrojów, takie jak Grodzisko, Jezioro Turkusowe, a także słynną Promenadę Gwiazd i oceanarium. Wieczornej uroczystej kolacji towarzyszył wyjątkowy recital **Magdy Steczkowskiej**, która specjalnie dla gości zaśpiewała piosenki z najnowszej płyty.

Drugi dzień obrad otworzył **Alan Aleksandrowicz**, prezes Związku, który przywitał zebranych i zaproponował na Przewodniczącego Obrad **Michała Przepierę** ze Szczecina. Prezydium LX Walnego Zebrania Delegatów stanowili panowie: Michał Przepiera, Alan Aleksandrowicz oraz Mateusz Bobek. Jednym z pierwszych punktów była prezentacja **Michała Śliwińskiego**, przedstawiciela Ogólnopolskiego Operatora Oświaty, poświęcona kompleksowej współpracy z samorządami w zakresie oświaty publicznej.

Marcin Makowski, dyrektor biu-

ra Związku Miast i Gmin Morskich, przedstawił sprawozdanie z działalności ZMiGM w roku 2022. Informacja dotyczyła m.in. realizacji projektów: DigiMare Explore; BSB2030 i Mariex, organizacji wystaw bursztynowych, m.in.: w Międzyzdrojach, Helu, Krokowej i dodatkowo w Krakowie; organizacji jubileuszu Bursztynowych Godów, organizacji wizyty studyjnej artystów z Belgii; współorganizacji Konferencji Prawa Morskiego, organizacji konkursu plastyczno - literackiego „Morze a moja duża i mała Ojczyzna”, Konkursu Wiedzy o Morzu, Pomorskiego Eko Forum, gdzie Związek jest głównym organizatorem. W roku



2023 ZMiGM wraz z Urzędem Miasta Gdańska i Marszałkiem Pomorskim przygotowuje Pomorskie Forum Solidarności Klimatycznej, które odbędzie się w dniach 28-29 września. ZMiGM był także partnerem podczas Szczytu Energetycznego, uczestniczył również w inicjatywach ustawodawczych w komisjach sejmowych i w ministerstwach.

Z kolei **Olga Roszak-Pezała** przedstawiła Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Związku za rok 2022. Następnie przystąpiono do głosowania. Jednogłośnie przegłosowano uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania Zarządu z działalności ZMiGM, sprawozdania z wykonania Planu Dochodów i Wydatków, sprawozdania finansowego ZMiGM oraz w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi za rok 2022.

Prezes Związku Alan Aleksandrowicz przedstawił informację o konieczności uzupełnienia składu Zarządu Związku, ponieważ mandat złożył **Krzysztof Walków**. Rezygnacja spowodowana była powierzeniem mu innych zadań w Darłowie. Nowym delegatem do związku z ramienia Darłowa został Pan **Tomasz Bobin** i jego kandydatura została zgłoszona na członka zarządu ZMiGM. Prezes przedstawił Pana Tomasza, jego wcześniejsze i obecne funkcje oraz podkreślił, że był on wieloletnim delegatem do Związku w latach ubiegłych. W tajnym głosowaniu na Członka Zarządu wybrano Tomasza Bobina, który wyraził zgodę na objęcie tej funkcji.



Delegaci podjęli jeszcze kilka tematów. Alan Aleksandrowicz powiedział o zamiśle zaktualizowania Statutu ZMiGM, w której ma pomóc p. Paulina Topolska. **G. Józwiak** poinformował o przekazaniu do Zarządu swojej korespondencji z Ministerstwem Finansów dot. opłat podatków za lokale, które powinny zostać powiązane ze stałym zameldowaniem właściciela lokalu. Poprzez opodatkowanie wyższym podatkiem właścicieli lokali, w których prowadzona jest działalność, wzrosłyby wpływy do budżetu gmin. Zwrócił się też do Zarządu z prośbą o złożenie apelu w sprawie poparcia tego wniosku. Podniósł też kwestię opłaty za parkowanie w mniejszych miejscowościach. **J. Kłodziński** poinformował o 3 Krajowym Konkursie Wiedzy o Morzu i planach zmiany formuły w roku 2024: zamiast konkursu planowane jest zorganizowanie Olimpiady Morskiej. Głównymi organizatorami nadal będą ZMiGM i Fundacja Pozytywne Pomorze. **R. Zahorski**, członek Komitetu Odry przy Marszałku Zachodniopomorskim poinformował o ogromnym problemie związanym zanieczyszczeniem Odry.

Na tym zakończono obrady, a prezes Aleksandrowicz poinformował, że kolejne Walne Zebranie Delegatów będzie w Gdańsku.





fol. Konrad Kędzior

Oficjalne otwarcie Parku we Władysławowie

Park we Władysławowie to jedna z bardziej atrakcyjnych inwestycji, jaką udało się zrealizować w ciągu ostatnich lat w Gminie Władysławowo.

Park im. Hieronima Derdowskiego powstał w latach 30. XX wieku dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaciół Hallerowa, jednak wybuch wojny uniemożliwił dalszy jego rozwój. Dlatego tak bardzo cieszy jego rewitalizacja i rozbudowa. Miasto zyskało urokliwe miejsce rekreacji, gdyż park ma charakter leśnego kompleksu. Jego bezpieczna i estetyczna przestrzeń służy zarówno aktywności fizycznej, jak i wypoczynkowi na łonie natury. Powstały tu alejki z kolorowymi nasadzeniami, mieniące się wielością barw, są strefy kaszubskich legend z rzeźbami, ławeczki, stoły, place zabaw, elementy zewnętrznej siłowni, a także mała infrastruktura dla tutejszego ptactwa i drobnych zwierząt leśnych. Park jest oświetlony i monitorowany.

Na symboliczny dzień jego otwarcia Urząd Miejski we Władysławowie wybrał sobotnie popołudnie 27 maja. Wydarzeniu towarzyszyło odsłonięcie pamiątkowej tablicy patrona parku – Hieronima Derdowskiego,

którego dokonali: burmistrz Władysławowa **Roman Kužel**, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego o/Władysławowo **Tomasz Herrmann** oraz **Tomasz Lenkiewicz**, prezes firmy Abruko, wykonawcy prac.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników pikniku liczne atrakcje: pokazy muzyczne, taneczne, teatrzyk, animacje dla dzieci, warsztaty edukacyjne, plener malarski, kino plenerowe, strefę z rękodziełem regionalnym, strefę gastronomiczną i biesiadną na leśnej polance. Była także gra terenowa z ciekawymi nagrodami i wiele innych aktywności dla całych rodzin.



fol. Konrad Kędzior



W otwarciu uczestniczył Waclaw Liskiewicz, mąż patronki maryny w Górkach Zachodnich. | Fot. Grzegorz Mehring/www.gdansk.pl

Zmodernizowana przystań w Górkach Zachodnich

Dzięki rozbudowie portu jachtowego, przystań miejska w Górkach Zachodnich stała się miejscem jeszcze bardziej przyjaznym dla żeglarzy. W Gdańsku mamy już 412 miejsc, które miasto przygotowuje dla turystów i żeglarzy

Jej oficjalne otwarcie nastąpiło pod koniec maja. Przystani nadano imię gdańszczanki kapitan Krystyny Chojnowskiej-Liskiewicz, czyli pierwszej kobiety, która samotnie opłynęła kulę ziemską.

Koszt tej modernizacji to 19 milionów złotych, z czego niemal 12 milionów to pieniądze Unii Europejskiej, reszta to środki pochodzące z budżetu miasta Gdańsk. To już szósta marina, którą miasto administruje za pośrednictwem pracowników Gdańskiego Ośrodka Sportu

Co oferuje marina po przebudowie

Do dyspozycji żeglarzy oddano 186 miejsc cumowniczych. Na przystani znajduje się 30 postumentów oświetleniowych, wyposażonych w gniazda elektryczne i zawory wodne. Co istotne, posiadacze Gdańskiej Karty Mieszkańca mogą liczyć na zniżkę za postój swojej jednostki.

Prace lądowe i na wodzie

Prace lądowe obejmowały m.in. wykonanie ścian oporowych (przeciwpowodziowych).

Wybudowany został fragment kanałizacji sanitarnej do punktu odbioru ścieków do zbiornika bezodpływowego. Teren zyskał nowe oświetlenie, nową nawierzchnię głównego nabrzeża. Prace hydrotechniczne obejmowały rozbiórkę starych pomostów z palami cumowniczymi i budowę nowych, pływających. Pojawił się też nowy falochron pływający. Przebudowane zostały nabrzeża „W”, „S”, „N” oraz pirs „E”.

W drugim, planowanym jeszcze etapie, wybudowane zostaną miejsca umożliwiające cumowanie blisko 60 jednostek, także dużych o długości co najmniej 18 metrów.



*W przystani zacumował też czwarty w Gdańsku kosz Portbin, który umożliwia jak najszybsze usunięcie pływających śmieci, zanim opadną na dno.
Fot. Grzegorz Mehring/www.gdansk.pl*



Do dyspozycji żeglarzy jest 186 miejsc cumowniczych. | Fot. Grzegorz Mehring/www.gdansk.pl

Pomerania CUP - Ekscytujący turniej piłkarski dla młodych zawodników

24 maja 2023 roku na Stadionie Polsat Plus Arena Gdańsk odbyła się pierwsza edycja turnieju Pomerania CUP 2023. W wydarzeniu wzięło udział 16 drużyn - łącznie blisko 200 zawodników z rocznika 2011 i młodszy (kategoria U12M) reprezentujących województwa pomorskie, zachodniopomorskie i warmińsko-mazurskie.

W fazie grupowej rywalizacja toczyła się w 4 grupach po 4 zespoły. Następnie drużyny zajmujące odpowiednio pierwsze i drugie miejsce rozegrały między sobą fazę pucharową o medale. Atmosferę podgrzewała liczna i głośna publiczność, która na czterech boiskach dopingowała młode piłkarskie talenty. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe plecaki wypełnione gadżetami, natomiast trzy najlepsze drużyny zostały uhonorowane medalami.

Prowadzeniem turnieju oraz zagrzewaniem publiczności do dopingowania zajęli się profesjonalni komentatorzy sportowi - **Marcin Gałek** oraz **Wojciech Kuchta**. Atrakcją turnieju Pomerania CUP był pokaz freestyle footballu w wykonaniu **Łukasza Chwieduka**, finalisty programu „Mam Talent”. Rywalizacji młodych piłkarzy towarzyszyła słoneczna pogoda, zapach świeżo skoszonej trawy

bursztynowego stadionu oraz twarda, sportowa walka. Wśród gości obecnością zaszczylicili nas m.in. Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska - **Piotr Borawski**, **Radosław Michalski** - Prezes Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, a także Wiceprezes spółki InvestGDA - **Marek Ossowski**.

Zwycięzcą pierwszej edycji Pomerania Cup 2023 i zdobywcą bursztynowego pucharu okazała się drużyna Akademii Lechii Gdańsk.

Partnerem imprezy była firma InvestGDA, organizatorem - Polsat Plus Arena Gdańsk, a współorganizatorami - Pomorski Okręgowy Związek Piłki Nożnej oraz Związek Miast i Gmin Morskich.

Turniej był także objęty Patronatem Honorowym Prezydenta Miasta Gdańsk - Aleksandry Dulkiej oraz Marszałka Województwa Pomorskiego - Mieczysława Struka.



foto: mat. InvestGDA CUP



Będzie przebudowa falochronów w Darłowie?

TEKST: Tomasz Bobin

Urząd Morski w Szczecinie przedstawił koncepcję koniecznej przebudowy falochronów darłowskiego portu.

Koncepcja zakłada wykonanie robót rozbiórkowych oraz przebudowę i rozbudowę falochronów. Rozważane są dwa warianty. W pierwszym ma powstać nowa konstrukcja - ostroga przy falochronie zachodnim. W drugim wariantcie zaplanowano przedłużenie o 100 metrów falochronu wschodniego. Preferowanym rozwiązaniem – zarówno przez inwestora, jak i użytkowników portu – jest wariant z ostrogą. Orientacyjny koszt inwestycji szacowany jest na ponad 200 mln złotych.

Czy i kiedy dojdzie do tej inwestycji?. Czas już, albowiem główna konstrukcja falochronów pochodzi z 1879 roku.



Dni Skandynawskie w Szczecinie

TEKST: Urząd Miasta Szczecin

Cztery dni, kilkanaście wydarzeń, setki uczestników – to bilans tegorocznych Dni Skandynawskich. Impreza odbyła się już po raz dziewiąty, tym razem pod hasłem „Inkluzywność i różnorodność – drogą do sukcesu”.

Po pierwsze: biznes

Szczecin to „naturalna brama” na szlaku Północ-Południe. Przez miasto biegnie ważny międzynarodowy szlak transportowy z południowej Skandynawii, przez szlak odrzański, Czechy, Austrię aż do portów Morza Śródziemnego. Ta lokalizacja i geograficzna bliskość ułatwiają prowadzenie interesów.

- *Efekty nawiązanych tu kontaktów widać w szczecińskiej gospodarce. Kraje skandynawskie są największym inwestorem zagranicznym w naszym mieście* – mówi **Piotr Krzystek**, prezydent Szczecina. Potwierdzają to liczby, bo w Szczecinie z powodzeniem działa ponad 160 firm z kapitałem skandynawskim. W całym regionie skandynawskie firmy zatrudniają łącznie około 15 tys. osób, ciesząc się opinią dobrych i stabilnych pracodawców.

Po drugie: przyszłość

Biznesowa część Dni Skandynawskich odbywała się pod hasłem „Inkluzywność i różnorodność – drogą do sukcesu”. Pierwszy człon tego sloganu brzmi może nieco enigmatycznie, ale to po prostu dostępność dla wszystkich.

- *Dla nas inkluzywność i różnorodność to nie jest trend, coś chwilowego. To są elementy mocno u nas zakorzenione, coś trwałego i stałego* – mówi **Mikael Benthe**, radca Ambasady Szwecji. - *To część DNA firm skandynawskich, która ma bezpośredni wpływ na kulturę pracy* – dodaje **Artur Swirtun**, Przewodniczący Zarządu

Polsko Skandynawskiej Izby Gospodarczej.

W Skandynawii pracodawcy kładą duży nacisk na te wartości, bo badania naukowe pokazują, że to się po prostu opłaca. Różne perspektywy, lepsze pomysły i ciekawsze możliwości dają wymierne zyski, korzystnie wpływają też na atmosferę pracy. Dlatego w regionie stopniowo wdrażane jest podobne podejście.

Po trzecie: hygge

Obok dyskusji na tematy merytoryczne odbyły się także wydarzenia skierowane do mieszkańców Szczecina, jak choćby rajd rowerowy, wystawy i warsztaty. Dużą popularnością cieszyła się barwna Parada Skandynawska. Jej uczestnicy w kolorowych strojach przemierzali ulice miasta w rytm znanych i lubianych przebojów z Północy, m.in. kultowego zespołu Abba.

Prawdziwym hitem okazał się jednak zorganizowany po raz pierwszy Piknik Skandynawski na Jasnych Błoniach. Była to wyjątkowa okazja do poznania kultury krajów nordyckich. Znakomita pogoda zachęcała mieszkańców do dobrej zabawy i relaksu. Przygotowano m.in.: strefę chillout, warsztaty plastyczne i muzyczne. Nie zabrakło także jogi, gotowania na żywo, foodtrucków oraz aktywności sportowych dla najmłodszych, o które zadbał trenerzy z Pogoni Szczecin.

DNI SKANDYNAWSKIE W SZCZECINIE



foto. Urząd Miasta Szczecin



foto. Urząd Miasta Szczecin



foto. Urząd Miasta Szczecin



foto. Urząd Miasta Szczecin

Jastarnia - 50. rocznica nadania praw miejskich

W tym roku Jastarnia obchodzi 50 – lecie nadania praw miejskich, otrzymanych w 1973 roku. Od tego czasu Jastarnia wraz z sąsiednim Borem stanowią miasto. Z tej okazji zaplanowano szereg wydarzeń.

1 stycznia 2017 Jastarnia zmieniła charakter z gminy miejskiej na miejsko-wiejską. Stało się tak poprzez wydzielenie osobnych miejscowości: Juraty i Kuźnicy z Syberią. Choć gmina Jastarnia uchodzi za cichą i spokojną, to w sezonie letnim diametralnie zmienia swój charakter. Dzieje się tak za sprawą turystów, którzy tłumnie odwiedzają te miejscowości, by korzystać z uroków plaży i morza. Turystyka stała się motorem napędowym rozwoju. Sąsiedztwo Morza Bałtyckiego i Zatoki Puckiej sprawiają, że jest ona z dwóch stron otoczona wodą. To właśnie woda ukształtowała charakter gminy, który przez dziesięciolecia oparty był na rybołówstwie. Choć trzy nadmorskie miejscowości stanowią jedną gminę, to każda z nich posiada własną specyfikę. Jastarnia to centrum ruchu turystycznego, Kuźnica to kaszubska osada o charakterze rybackim, Jurata - miejsce spotkań ludzi biznesu, kultury i sztuki, którzy latem chętnie zjeżdżają do kurortu.

Z okazji 50-lecia nadania praw miejskich zaplanowano szereg wydarzeń.

21 kwietnia 2023 r. odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej Jastarni. Na uroczystość przy-

byli znamienici goście, m.in. Marszałek Województwa Pomorskiego **Mieczysław Struk**, który przez wiele lat pełnił funkcję burmistrza Jastarni. - *Jestem pełen uznania i szacunku dla wszystkich mieszkańców Jastarni, którzy przez dekady służyli swojej małej ojczyźnie pracą, gospodarnością i zaangażowaniem społecznym, tworząc historię miasta* - powiedział Marszałek Struk. - *Gratuluje też włodarzom, którzy starają się jak najlepiej dbać o swoich mieszkańców i przyszłość Jastarni. Dziś miasto jest przykładem tego, jak aktywnie szukać i dobrze wykorzystywać rozwojowe szanse.* Z okazji 50 – lecia nadania praw miejskich wydano też okolicznościową pocztówkę i znaczki pocztowe. Dodatkowo, każdy posiadacz karty bibliotecznej otrzyma specjalną zakładkę przedstawiającą latarnię morską w Jastarni. Jubileuszowy koncert uświetniła charyzmatyczna **Agnieszka Chylińska**. W programie urodzinowych wydarzeń znalazła się również gra miejska. Nie mogło zabraknąć rywalizacji sportowej. W piłkarskim pojedynku zmierzyli się młodzi adepci piłki nożnej z Jastarni i Helu, którzy wzięli udział w wydarzeniu pod nazwą „Półwyspowe granie”.





Holenderskie klimaty w Marinie Błotnik

Słoneczna, choć nieco chłodna aura nie odstraszyła miłośników holenderskich klimatów i sportów wodnych. Tysiące osób z całego kraju przez tydzień zaglądały do Błotnika, gdzie odbyła się kolejna odsłona akcji „O rany. Tulipany!” oraz Żeglarski Puchar Żuław.

Na żeglarskiej mapie północnej Polski pojawiła się nowa impreza – Żeglarski Puchar Żuław. Poza Błotnikiem młodych żeglarzy gościli: Sobieszewo, Tolkmicko i Elbląg/Suchacz. Impreza dedykowana jest przede wszystkim początkującym miłośnikom żeglarstwa. W dwudniowych regatach wzięło udział ok. 60 zawodników, reprezentujących 6 klubów. Żeglarze rywalizowali w klasie optimist i mariner 19 o Puchar Wójta Gminy Cedry Wielkie.

- Nasi zawodnicy stawiają dopiero pierwsze kroki w tym dość trudnym i wymagającym sporcie. Wierzę jednak, że z czasem będą oni odnosić sukcesy i będzie o nich głośno nie tylko w żeglarskim światku – mówi wójt **Janusz Goliński**.

Najlepszym żaglarzom puchary i medale wręczali **Karol Rabenda** – podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, **Janusz Goliński** – Wójt Gminy Cedry Wielkie, **Jacek Michalski** – Burmistrz Nowe-

go Dworu Gdańskiego i **Jerzy Szałach** – Burmistrz Nowego Stawu.

Prawdziwym przebojem była jednak akcja „O rany. Tulipany”. Tylko 3 maja na tulipanowe pole mogło zawitać nawet 15 tysięcy osób. - *Prywatne przedsięwzięcie organizowane od kilku lat staje się doskonałą formą promocji gminy. Kwitnące tulipany sprawiają, że na krótki okres gmina Cedry Wielkie staje się Holandią. W przyszłości chciałbym stworzyć na naszym terenie swego rodzaju Keukenhofu, który w Holandii stał się największą wiosenną atrakcją kraju, a podziwiają ją turyści z całego świata. Dla tego przedsięwzięcia znalazłem już odpowiednie miejsce – przy Kanale Piaskowym. Pomysł mógłby być wzbogacony o wiatrak odwadniający, który miałby przy okazji spełniać rolę edukacyjną związaną z ochroną przeciwpowodziową. Są to ambitne plany, ale mam nadzieję, że uda się je zrealizować* – mówi Janusz Goliński.



Konkurs Wiedzy o Morzu

TEKST: Janina Wasylka

Podzielony na 3 etapy: eliminacje szkolne, półfinały wojewódzkie w Gdyni i Kołobrzegu oraz gala konkursowa w Szczecinie. W eliminacjach szkolnych udział wzięło kilkuset uczniów ze szkół podstawowych i średnich. Prawo startu w gali finałowej uzyskało ponad 40 uczniów.

Pomysłodawcą Konkursu był **dr Jarosław Kłodziński**, Radny Miasta, delegat Gdyni do Związku Miast i Gmin Morskich do stowarzyszenia w którym jest członkiem Zarządu.

- Organizatorami konkursu byli: Związek Miast i Gmin Morskich oraz Fundacja Pozytywne Pomorze. Patronat honorowy udzielili prezydenci takich miast, jak: Szczecin, Gdynia, Gdańsk i Kołobrzeg oraz marszałkowie województw: pomorskiego, zachodnio pomorskiego i warmińsko mazurskiego - informuje nas Marcin Makowski, Drektor biura ZMiGM w Gdańsku.

Celem konkursu jest przybliżenie wiedzy o kulturze morskiej i regionach leżących w Polsce nad Bałtykiem. Autorem wszystkich pytań i zadań praktycznych był dr Jarosław

Kłodziński. Półfinały w Gdyni i Kołobrzegu zostały podzielone na dwa etapy po 4 zadania. W sumie można było zdobyć 88 punktów. Tematyka konkursowa to: krajoznawstwo, uzbrojenie okrętowe, rybołówstwo, latarnie morskie, klasy okrętów, rodzaje statków rybackich, skróty na kutrach rybackich i tłumaczenie wyrazów z języka kaszubskiego na język polski, połączenia promowe, atrakcje turystyczne. Z zadań praktycznych były: celowanie rzutkami do koła ratunkowego, zakładanie kamizelki ratunkowej na czas czy wiązanie węzłów.

Aby podnieść rangę konkursu oraz wprowadzić godną rywalizację Fundacja Pozytywne Pomorze przekazała laureatom z pierwszego miejsca na obu poziomach nauczania w ostatnim etapie po jednorazowym stypendium finansowym o wartości 500.00 złotych każde. Poziom odpowiedzi uczestników i uczestniczek był bardzo wyrównany. Były wypadki, że konieczna była dogrywka pomiędzy uczestnikami konkursu.

Organizatorzy konkursu postanowili zwiększyć ilość dzieci i młodzieży w Gali Finału Konkursu w ten sposób, że z każdej kategorii wiekowej, z każdego półfinału awansowało po 9 osób. Szczególne podziękowania za pomoc w organizacji 3. Krajowego Konkursu wiedzy o Morzu kierujemy w stronę Okręgowego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej – OPEC Gdynia. Szczecin przywitał uczestników Gali Finałowej w dniu 12 maja 2023 roku. Galę konkursu, która wskaże nam „Znawcę Wiedzy o Morzu” poprowadził dr Jarosław Kłodziński. Zadania teoretyczne i praktyczne były podobne do poprzednich edycji konkursu. Dla najlepszych czekały stypendia, rejsy po Bałtyku, medale, dyplomy, nagrody rzeczowe i upominki. Oto laureaci 3 Konkursu wiedzy o Morzu. Szkoły podstawowe: I miejsce - **Mikołaj Fir** – ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi Kołobrzeg; II miejsce **Michał Kruszyński** – ze Szkoły Podstawowej nr 1 Elbląg, III miejsce **Antoni Bałazy** - Gdynńska Szkoła Społeczna, IV - miejsce **Filip Szematowicz-Szybalski** – Katolicka Szkoła Podstawowa z Gdyni. Szkoły średnie: I miejsce **Antoni Raczkiewicz** – I Liceum Ogólnokształcące w Pruszczu Gdańskim, II miejsce zajął **Dorian Rossochacki** z Zespołu Szkół Morskich w Gdańsku, III miejsce **Igor Koziół** – I Liceum Ogólnokształcące w Pruszczu Gdańskim, IV miejsce zajął **Paweł Dopytała** z Zespołu Szkół Elektryczno-Elektronicznych w Szczecinie. Gratulujemy zwycięzcom. Laureatów zapraszamy na rejs na żaglowcu „Mariusz Zaruski” w dniu 16 czerwca 2023 roku. Już dzisiaj zapraszamy na kolejne zmagania, tym razem będzie to 4. Olimpiada Morska. Trwająca 2 dni w Gdyni w dniach 25 i 26 marca 2023. Będą to zadania sprawnościowe i konkurs wiedzy teoretycznej. Podstawowe informacje o olimpiadzie znajdziecie na www.klodzinski.info.pl



Niezapomniana przygoda na pokładzie żaglowca Generał Zaruski

TEKST: Marcin Makowski | Dyrektor Biura ZMiGM

16 czerwca 2023 roku odbył się rejs żaglowcem Generał Zaruski, który stał się niepowtarzalnym przeżyciem dla jego uczestników. Inicjatywa „Gdańsk ratuje Żaglowiec”, współorganizowana przez Związek Miast i Gmin Morskich, miała na celu nagrodzenie aktywnej młodzieży zaangażowanej w projekty marynistsyczne oraz inicjatywy społeczne.

Na pokładzie znajdowała się wyjątkowa załoga, składająca się z finalistów konkursu marynistsycznego oraz przedstawicieli inicjatyw społecznych ZMiGM. Nie zabrakło również laureatów konkursu fotograficznego, zorganizowanego przez Zespół Szkół Morskich. Był Piotr Połoczański, przewodniczący jury, który swoimi pięknymi zdjęciami uwiecznił niezapomniane chwile rejsu. Jego talent i umiejętność oddania atmosfery panującej na żaglowcu przykuły uwagę wszystkich

uczestników.

Żaglowiec Generał Zaruski, imponujący majestatyczną sylwetą i potężnymi żaglami, zapewnił nie tylko niezapomniane przeżycia i widoki. Już na samym początku rejsu uczestnicy otrzymali krótkie szkolenie z zakresu podstaw żeglowania, dzięki czemu mogli lepiej zrozumieć, jak funkcjonuje żaglowiec i jak ważna jest współpraca całej załogi.

Podczas rejsu każdy mógł spróbować swoich sił przy sterze i uczestniczyć w manew-

fol. Piotr Połoczański www.redwedding.pl



rowaniu żaglami. Trasa rejsu prowadziła wzdłuż urokliwych miejsc stoczni gdańskiej. Niezapomnianą częścią rejsu były również lekcje węzłów żeglarskich, które umożliwiły uczestnikom zdobycie podstawowych umiejętności potrzebnych na morzu. Byli tacy, którzy odważyli się nawet wspiąć na maszt, aby podziwiać widoki z wysokości i poczuć dreszczyk emocji.

Rejs żaglowcem Generał Zaruski to nie tylko spektakularne doświadczenie dla finalistów konkursów Związku Miast i Gmin Morskich, ale również wyjątkowy, bezpośredni sposób odkrywania piękna żeglowania. To dzięki takim inicjatywom, jak „Gdańsk ratuje Żaglowiec” i zaangażowaniu organizacji, jak Związek Miast i Gmin Morskich, młodzież ma szansę odkryć świat żeglugi i pasję, która może towarzyszyć im przez całe życie. Mamy nadzieję, że dzięki takim inicjatywom przyszłe pokolenia będą kontynuować piękną tradycję żeglarstwa i troszczyć się o nasze morze i wybrzeże.



foto: Piotr Poloczanski www.redwedding.pl



foto: Piotr Poloczanski www.redwedding.pl

Żaglowiec szkolny „Generał Zaruski”

Wybudowany w Szwecji w 1939 r., zasłużony dla historii polskiego żeglarstwa, został odbudowany przez Miasto Gdańsk w 2012 r. i od tej pory służy wychowaniu morskiemu i edukacji żeglarskiej dzieci i młodzieży.

STS „Generał Zaruski” jest ostatnią istniejącą jednostką tego typu w Polsce i jedną z niewielu w Europie. Drewniany, tradycyjny, kecz gaflowy, z inicjatywy generała Mariusza Zaruskiego, został zbudowany w Szwecji za pieniądze pochodzące ze składek członków Ligi Morskiej i Kolonialnej. Jacht miał być pierwszą z serii dziesięciu bliźniaczych jednostek stanowiących polską flotę edukacji żeglarskiej. Ambitne plany przerwał jednak wybuch II wojny światowej. Wojnę jednostka spędziła w Szwecji. W styczniu 1946 roku została sprowadzona do Polski i przez prawie 60 lat morskiej służby przez jej pokład przewinęły się tysiące młodych żeglarzy, a wśród nich również znakomite postaci polskiego jachtingu. Projekt ratowania „Generała Zaruskiego”, zapoczątkowany przez Miasto Gdańsk w 2008 r, spotkał się z bardzo przychylnym przyjęciem społecznym i życzliwym zainteresowaniem mediów. Wspierały go też niekwestionowane autorytety: kpt. Krzysztof Baranowski, polarnik Marek Kamiński i żeglarski mistrz olimpijski Mateusz Kusznerewicz.

Po przywróceniu do eksploatacji STS „Generał Zaruski” ponownie służy wychowaniu i edukacji morskiej młodzieży. Jest też ważną częścią programu pracy profilaktycznej z młodzieżą zagrożoną demoralizacją i wykluczeniem społecznym, do czego świetnie się nadaje, ze swoim tradycyjnym osprzętem, wymagającym zbiorowego skoordynowanego wysiłku. Jednostka służy także programom

młodzieżowej wymiany europejskiej oraz utrwalaniu pamięci o wybitnych dokonaniach generała Mariusza Zaruskiego.

Pod gdańską banderą, jacht bardzo dobrze wypełnia swą edukacyjną misję. Oprócz zajęć stacjonarnych (odwiedziny szkolne, „Ferie na Zaruskim”, kurs „ABC żeglarstwa” itp.), w każdym sezonie żeglarskim odbywa się 30-40 krótszych i dłuższych rejsów do portów polskich i europejskich. Jacht bierze udział w regatach (m. in. „The Tall Ships Races”), zlotach żeglarskich (m. in. „Baltic Sail”, „Hanse Sail” Rostock), oraz w międzynarodowych projektach żeglarskich, będąc promotorem dziedzictwa morskiego Bałtyku i ambasadorem żeglarskich ambicji hanzeatyckiego Miasta Gdańska.

Zapraszamy na strony:
zaruski.pl oraz Rejsmarzeń.pl
gdzie prowadzona jest rekrutacja do różnego rodzaju rejsów.

Dane techniczne żaglowca:

- Długość kadłuba – 25,32 m
- Szerokość – 5,88 m
- Zanurzenie – 3,26 m
- Powierzchnia ożaglowania – 327 m²
- Załoga – 25 osób
- Rok budowy – 1939
- Typ – kecz gaflowy
- Właściciel – Miasto Gdańsk
- Port macierzysty – Gdańsk



fol. Krawczyk, Miasto Międzyzdroje

Czas na Międzyzdroje - zaplanuj wypoczynek z rodziną!

TEKST: Mateusz Bobek | Burmistrz Międzyzdrojów

Wakacje z gwiazdami

Szum morza, ciepły piasek, barwne zachody słońca, piękno przyrody, czyste wody Zatoki Pomorskiej, leczniczy mikroklimat, przyjazna atmosfera, bogata oferta kulturalno-rekreacyjna i sportowa dla rodzin oraz szukających odpoczynku i wytchnienia – to Gmina Międzyzdroje. Nadmorski kurort, położony na największej polskiej wyspie Wolin, co roku gości tysiące turystów z całego świata.

Zaplanuj wakacje lub weekend w Gminie Międzyzdroje!

Warto zaczerpnąć morskiej bryzy, wypocząć, poznać uroki przyrody Wolińskiego Parku Narodowego. Warto spędzić czas w miejscu przyjaznym, bezpiecznym, zwiedzić Aleję Gwiazd z odciskami dłoni artystów, pospacerować po najdłuższym na polskim wybrzeżu moło (395 m) z przystanią „białej floty”.

Międzyzdroje to ciepłe, piękne morze, plaża z czystym piaskiem, gdzie można do woli cieszyć się urokami plażowania, i bezpiecznie, pod okiem sprawnych ratowników wodnych, zażywać kąpieli.

Do tego można skorzystać z bogatego programu imprez kulturalnych i rekreacyjno-sportowych. Festiwal Gwiazd, koncerty, przedstawienia teatralne można oglądać w zabytkowym budynku Międzynarodowego Domu Kultury, Amfiteatrze, ale i w plenerze. Dla aktywnych polecamy Bieg śniadaniowy, Mityng Lekkoatletyczny, Summer Kite Festiwal, a dla żądnych mocnych wrażeń Galę MMA. Jest też „Wakacyjna strefa kultury i sportu”: plenerowe programy i animacje dla rodzin z dziećmi. Dla tych, którzy chcą spędzić czas aktywnie, zapraszamy do Miejskiej Strefy Malucha, na sezonowy plac zabaw, do Miejskiej Strefy Aktywności Sportowej

na plaży lub na trasy rowerowe i szlaki piesze.

Codzienna moc atrakcji dla całej rodziny

Przyjedź i poznaj fantastyczne miejsce do zabawy i aktywności sportowych. Warto np. poćwiczyć przy nadmorskiej Promenadzie, wybrać się na nowo otwarte place zabaw, pospacerować. Warto odwiedzić także Zagrodę Pokazową Żubrów, Muzeum Przyrodnicze WPN, Gabinet Figur Woskowych, Park Miniatur, Papugarnię czy Oceanarium, z ciekawymi okazami ryb. Dla wytrwałych - można wybrać się szlakami pieszymi i zwiedzić piękne, naturalne zakątki naszych sołectw: do Wapnicy nad Jeziorko Turkusowe, czy na Grodzisko w Lubinie, gdzie roztacza się piękna panorama na wsteczną Deltę Świny.

Na wyczerpanych i głodnych czekają ze swoją ofertą liczne lokale gastronomiczne, kafejki czy lodziarnie.



foto. Krawczyk, Miasto Międzyzdroje

Jedziemy do Międzyzdrojów!

Oferta usług noclegowych jest różnorodna, od ekskluzywnych hoteli, ośrodków wczasowych po kwatery prywatne na każdą kieszeń. Na klienta spragnionego ciszy i spokoju w otoczeniu natury, z dala od cywilizacji, czekają domki letniskowe w Zalesiu, Wapnicy i Lubinie a nawet w Międzyzdrojach z dala od centrum miasta. Więcej informacji www.miedzzydroje.pl; #miedzzydroje

Poznajcie najciekawsze zakątki *naszej gminy „między naturą i kulturą”* i skorzystajcie z *bogatej oferty kulturalno-rozrywkowej oraz sportowo-rekreacyjnej. Międzyzdroje otwarte na Gości! Zapraszamy.*



foto. Miasto Międzyzdroje



fol. Konrad Kędzior

Regaty, regaty...

TEKST: Zbigniew Jeszka, Komandor Regat

1 maja w Dziwnowie w Ośrodku Sportów Wodnych odbyła się uroczystość otwarcia sezonu na wodzie z pełnym ceremoniałem. Był hymn narodowy, podniesienie flagi oraz XXI Regaty Łodzi Monotypowych. W sportowej rywalizacji uczestniczyło 15 osad wioślarskich w pięciu kategoriach: mężczyźni, kobiety, oldboje, juniorzy i załogi mieszane. Pogoda była wspaniała i rzeka łaskawa zawodnikom.

W grupie mężczyzn 1. miejsce zajęła załoga SAR + BSR Dziwnów, kobiet - wygrały panie socjalsi, oldbojów - Komandosi III

Oddziału Związku Spadochroniarzy, juniorów - 1. miejsce „kleszcze”, w załogach mieszanych zwyciężyli marynarze z jednostki wojskowej pod nazwą „minowanie”. Puchary i medale wręczał Burmistrz **Grzegorz Jóźwiak**, dowódca garnizonu kmdr por. **Waldemar Przygoda** i Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani **Ewa Trzebińska-Brzezińska**.

Fundatorami nagród byli: Gmina Dziwnów, Związek Miast i Gmin Morskich i Stowarzyszenie Płetwonurków WYDRY.



fol. Konrad Kędzior



NOWE POMYSŁY NA PROMOCJĘ

Rozmowa z Arkadiuszem Klimowiczem,
burmistrzem Darłowa

Eryk Pomorski - urodzony w Darłowie cesarz północy. Kim był i dlaczego się o nim nie mówi, mimo, że w pierwszej połowie XV wieku król Eryk Pomorski należał do ekstraklasy europejskich władców i polityków? Rozmowa Łukasza Dominiaka.

Dlaczego mamy rozmawiać dziś o skandynawskim królu, który żył 600 lat temu?

Arkadiusz Klimowicz: Eryk, a właściwie urodzony na zamku w Darłowie Bogusław, zrobił sześć wieków temu europejską karierę, której nikomu z Zachodniego Pomorza nie udało się powtórzyć. Eryk pochodził z niewiele znaczącej rodziny książęcej na Pomorzu Zachodnim, a został władcą nie jednego państwa, ale trzech jednocześnie: Danii, Szwecji i Norwegii. A gdyby popatrzeć przez pryzmat współczesnej mapy politycznej Europy to władał też Finlandią, Islandią, kawałkiem Niemiec, a nawet fragmentem Rosji i Wielkiej Brytanii. Czyż ten sukces nie jest wart tego, żeby o tym człowieku mówić nawet po sześciu wiekach? Macedonia, grecki region ze stolicą w Salonikach, chlubi się swoim Aleksandrem Macedońskim, a Rzym pełen jest pamiątek po cesarzach. Eryk z Darłowa był de facto cesarzem północy, bo władał rozległym morskim imperium stworzonym wokół dwóch mórz: Bałtyckiego i Północnego.

Czy tytułowanie Eryka cesarzem północy to nie przesada, tym bardziej, że przyłgnęła do niego opinia pirata?

Zacznijmy od faktów. W pierwszej połowie XV wieku król Eryk Pomorski należał do ekstraklasy europejskich władców i polityków. Był to władca, którego znaczenie na arenie międzynarodowej było olbrzymie. Równać się z nim mógł jedynie cesarz niemiecki Zygmunt Luksemburski, Władysław Jagiełło i może jeszcze król angielski. W tamtych czasach z potęgą króla Danii, Szwecji i Norwegii nie mógł się równać ani król Francji, pogrążonej

w wojnie stuletniej z Anglią, ani żaden inny z władców europejskich. Eryk naprawdę był politykiem numer dwa, może trzy wśród tych, którzy rządili ówczesną Europą.

W popularnych źródłach tego nie przeczytamy. Przypięto mu łatkę króla-banity i króla piratów...

Powszechnie znaną prawdą jest, że historię piszą zwycięzcy. Dlatego podbój Galii widzimy oczami Juliusza Cezara, a nie któregoś z wodzów pokonanych plemion galijskich. Chwałę Aleksandra Macedońskiego, który pokonał króla Persji, Dariusza, opisali jego nadworni kronikarze i stronnicy. Król Eryk Pomorski miał tego pecha, że po kilkudziesięciu latach udanego panowania na tronach Skandynawii ostatecznie przegrał, został pokonany przez swoich wrogów. I to wrogowie napisali historię Eryka. Oczywiście nie byli zainteresowani pozytywnym przedstawieniem króla z Pomorza, ale stworzyli jego czarną legendę. Dziś byśmy powiedzieli, że to czarny PR.

To jak naprawdę z tym Erykiem było?

Współcześni historycy, do których należy choćby Herman Lindqvist, autor najnowszej biografii króla Eryka, wydanej w Szwecji, stwierdził krótko: w średniowieczu nie było innego króla Skandynawii, który tak dużo zrobił dla rozwoju gospodarki tego regionu. Eryk budował zamki, zakładał nowe miasta i, co najważniejsze, zadbał o to, żeby skarbiec duński cały czas napełniał się złotem. Jako pierwszy wprowadził cła w cieśninach duńskich. Każdy wpływający i wypływający

z Bałtyku statek musiał płacić. Aż do połowy XIX wieku te opłaty były podstawą budżetu Danii. Oczywiście wielu się to nie podobało, bo nikt nie lubi płacić podatków.

Wróćę jeszcze do kwestii piractwa. Dzisiaj na piratów patrzymy trochę z przymrużeniem oka, jak na fajnych chłopaków z Karaibów z przepaską na oczach, ale przecież pirat to bandyta, wyjęty spod prawa, którego można było bez sądu powiesić na rei. Mówienie o kimś, że jest piratem, oznaczało oskarżenie

go o bycie zbrodniarzem i rozbójnikiem zasługującym nie na koronę, ale na stryczek.

A jaka była prawda? Przeciwno

Erykowi, najpierw w Szwecji, a później w Danii, wybuchło powstanie. To

była wojna domowa. Takie powstania nie były w historii średniowiecznej Europy niczym nowym. Z

powstaniem w Czechach borykał się choćby wspomniany

wcześniej cesarz Zygmunt Luksemburski. Władysław Jagiełło przez wiele lat walczył zbrojnie z wewnętrznymi wrogami na Litwie. Obaj ostatecznie zwyciężyli. Król Eryk niestety przegrał i musiał się schronić wraz z wiernymi sobie wojskami i współpracownikami na Gotlandii. I z tej wyspy przez dziesięć lat prowadził z buntownikami wojnę morską. Buntownicy zdeponowali Eryka, ale on nigdy tego nie uznał. Uważał,



że pozbawienie go tronu było nielegalne i jako król ma prawo używać wszelkich dozwolonych średniowiecznym prawem metod, aby odzyskać swoje królestwo. Taką metodą było najmowanie kaprów, czyli korsarzy. W tamtych czasach powszechnym procederem było przyjmowanie na służbę płatnych żołnierzy, najemników. Na morzu takich najemników zwano kaprami albo korsarzami. W XV wieku większość państw europejskich nie miało swoich flot wojennych. Chcąc toczyć wojnę

na morzu, wynajmowano prywatne okręty i opłacano ich załogi. Tak postępowali choćby polscy królowie z dynastii Jagiellonów, a królowie angielscy przy pomocy opłacanych z kasy królewskiej korsarzy walczyli z hiszpańską armadą. Król Eryk z Gotlandii postępował tak samo. Opłacał kaprów, którzy w imieniu króla atakowali statki szwedzkich i duńskich buntowników oraz nie-

mieckich miast należących do Hanzy, z którą Eryk toczył wcześniej długoletnią wojnę o dominację na Bałtyku.

Nawet jeżeli to nowe spojrzenie na Eryka kogoś przekona, to nadal pojawia się pytanie, dlaczego akurat teraz, w tym momencie chcemy odkłamywać tę historię?

Po pierwsze zawsze warto mówić prawdę. A po drugie ta prawda o wybitnym królu uro-

dzonym w Darłowie może być cenna. Wszyscy przecież dziś szukają jakiegoś tematu, by się wyodróżnić. My w Zachodniopomorskiem nie musimy wymyślać prochu. Wystarczy, że zadbamy o to, by najwybitniejszy Gryfita zajął należne miejsce w panteonie ważnych osobistości historii. Jako pierwszy wymyślił polityczny cel: dominium Maris Baltici, czyli polityczne zjednoczenie państw i krain leżących wokół Morza Bałtyckiego. Był on bardzo bliski realizacji tego śmiałego planu – skupienia pod jednym przywództwem całego regionu Bałtyku. Odwołanie się do jego dziedzictwa to nie tylko kwestia historii.

W Darłowie powstała Fundacja Króla Eryka Pomorskiego. Jej celem jest promocja Darłowa jako miasta z bogatą historią i tradycją na arenie krajowej i europejskiej. Zakłada ona również promowanie określonych postaw i wartości europejskich w działalności kulturalnej i politycznej. Międzynarodowa Nagroda Króla Eryka Pomorskiego dla osób zasłużonych dla budowania pokoju i współpracy w Europie to nowe wyróżnienie, które będzie wręczane od 2023 roku w Darłowie. Nagrodę ustanowiło Miasto Darłowo. W tym celu powołano kapitułę nagrody. Pokieruje



fol. Leszek Walkiewicz

nią Olgierd Geblewicz, marszałek województwa zachodniopomorskiego, a w jej skład wejdą: redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” Adam Michnik, reportażysta, laureat nagrody Nike Cezary Łazarewicz, szwedzki dziennikarz i historyk Herman Lindqvist, krytyczka i teoretyczka sztuki Masza Potocka, teolog i etyk, ksiądz prof. Alfred Wierzbicki i politolożka, dziennikarka i publicystka Magdalena Czyż.

NAGRODA KRÓLA ERYKA POMORSKIEGO

TRANSMISJA NA ŻYWO
PROSTO Z GALI ROZDANIA NAGRODY
W TVN24 BIS

Król Eryk Pomorski
 (1382-1459)

Oprawa muzyczna: Mariusz Dziubek orkiestrą
 Laudację wygłosi: Krystyna Janda
 Prowadzenie: Piotr Marciniak FAKTY TVN

Grafika: Materiały Reklamowe Miasta Darłowo



**GMINA BĘDZINO ŁAPIE
WIATR W ŻAGLE!**

Rozmowa z Sylwią Halamą,
wójtem gminy Będzino

Gmina Będzino leży w województwie zachodniopomorskim i jest jedną z 8 gmin powiatu koszalińskiego. Malowniczo położona, pełna przyrody i zabytków oraz atrakcji turystycznych, otwarta jest na miłośników spokojnego wypoczynku nad Morzem Bałtyckim. O funkcjonowaniu gminy i planach rozwoju, z Wójtem Gminy Będzino, **Sylwią Halamą**, rozmawia Tomasz Wojciechowski.

Gdyby miała Pani krótko scharakteryzować Gminę Będzino, co byłoby najważniejsze?

Gmina Będzino, podobnie jak inne gminy popegeerowskie, musiała zmierzyć się z nową rzeczywistością i problemami społecznymi. Dziś się rozwija, chociaż oczywiście wiele jest jeszcze do zrobienia. Dla mnie osobiście bardzo ważne są inwestycje drogowe, pozyskiwanie funduszy i rozwój lokalny, w tym aktywizacja stowarzyszeń i tworzenie przyjaznego klimatu z partnerami zewnętrznymi. Działają u nas wielu przedsiębiorców - zarówno dużych zakładów, jak i mniejszych firm i wszystkie są dla mnie ważne. Na terenie gminy funkcjonują szkoły, przedszkola, jednostki OSP, oraz placówki wsparcia dla seniorów i Środowiskowy Dom Samopomocy, a do końca tego roku powstaną mieszkania socjalne (także dla uchodźców z Ukrainy). Niebawem rozpoczniemy m.in. budowę nowego kompleksu żłobkowo-przedszkolnego. Jesteśmy społecznością otwartą i pełną pomysłów. Co do danych, to nadmienię tylko że Gmina Będzino to 45 miejscowości i 8500 mieszkańców. Posiadamy wiele ciekawych atrakcji, które warto zwiedzić,

a naszym atutem jest położenie blisko drogi S6 i dostęp do morza.

Wspomina Pani o ciekawych miejscach...

Warto zainteresować się starymi dworami i pałacami, których pozostałości znajdują się w gminie, mamy też piękne gotyckie kościoły i pozostałości cmentarzy ewangelickich. W jednej z miejscowości znajdował się pałacyk myśliwski, a legenda głosi że wiodło z niego tajne, podziemne przejście do pobliskiego kościoła. Osobom ceniącym przyrodę polecam Rezerwat Przyrody Wierzchomińskie Bagno. Niezwykłym miejscem są też Ogrody Tematyczne Hortulus i Ogrody Hortulus Spectabilis w Dobrzycy, które zachwycają pięknem roślin, kwiatów i niezwykłą wieżą widokową oraz labiryntem. Jest też zaciszna miejscowość Podamirowo położona nad jeziorem Jamno.



Zachód słońca nad Będzinem © niezłapoprojekty.pl

fol. Mateusz Debowski

Jednak Będzino to także gmina morska. Jak wykorzystujecie Państwo ten potencjał?

Gmina Będzino posiada 4,5 km dostępu do Morza Bałtyckiego, co czyni ją atrakcyjnym miejscem dla turystyki i agroturystyki. Staramy się, aby zwłaszcza Pleśna i jej plaża stały się miejscami odwiedzanymi przez turystów. Funkcjonują tam małe pensjonaty, domki gościnne, swoje nieruchomości posiadają naukowcy i aktorzy. Drugą możliwością skorzystania z wypoczynku nad wodą jest nasza przystań w Podamirowie. To doskonałe miejsce dla osób lubiących żeglarstwo, kajakarstwo czy pływanie rowerami wodnymi. Można pożeglować po jeziorze Jamno, zaś w czerwcu co roku odbywa się festyn wodny z zawodami w kilku konkurencjach. Gmina Będzino otwiera się na morze. W najbliższym czasie utworzona zostanie także droga i ścieżka rowerowa do pobliskiego Sarbinowa, którą będzie można dotrzeć do plaży. Oczywiście, wszystko to wiąże się z ciągłą troską samorządu o rozwój infrastruktury, dbaniem o porządek i czystość, czuwaniem nad zmiennymi warun-

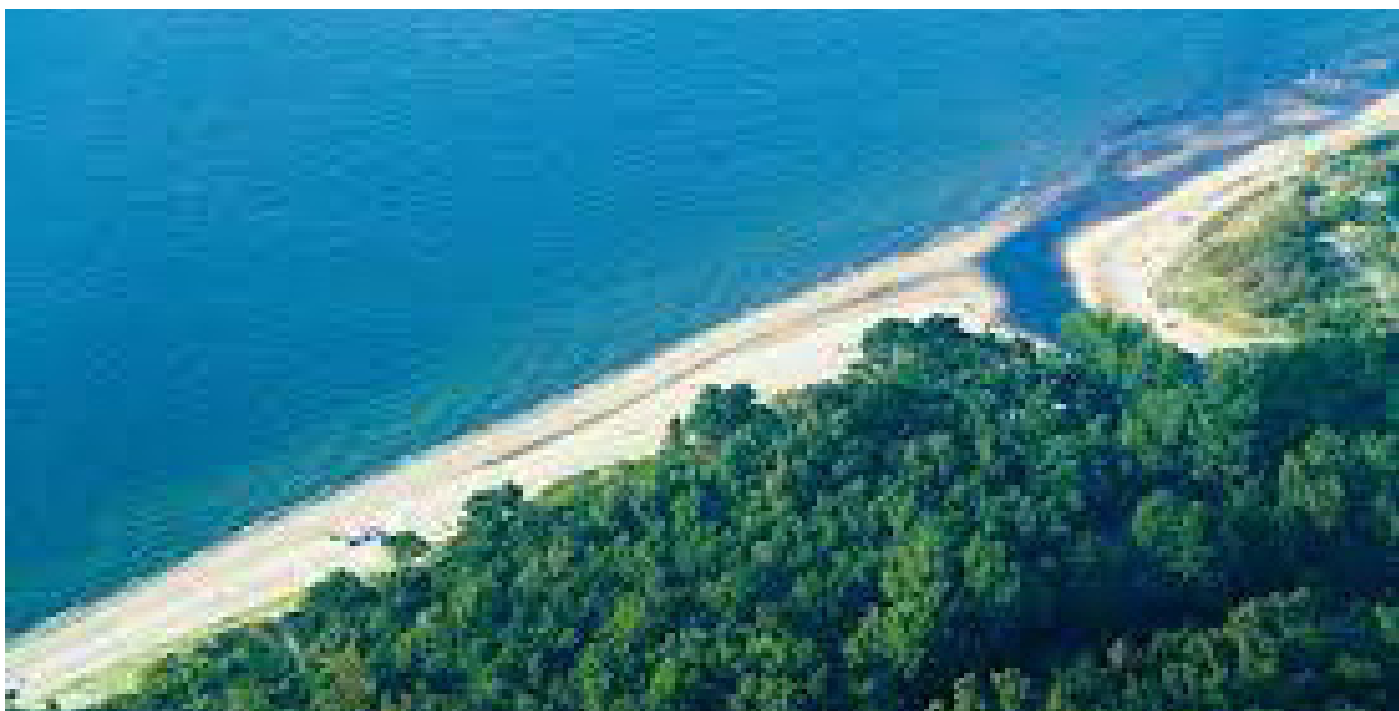
kami przyrody- jak choćby podmywanie brzegów morskich, zmiany pogody.

Jest Pani związana z samorządem całe zawodowe życie, przez pewien czas pełniąc również funkcję Zastępcy Wójta Gminy Ustronie Morskie, które też jest miejscowością nadmorską. Jak Pani sądzi, dlaczego w samorządzie działa aktywnie tyle kobiet? Jakie kompetencje, cechy charakteru są tu ważne?


Myślę, że kobiety nie boją się wyzwań, są przedsiębiorcze, silne i wrażliwe społecznie. Jesteśmy odpowiedzialne, pracowite i mamy wysoką samodyscyplinę – może to czyni nas dobrymi partnerami.

Na koniec już ostatnie pytanie. Czym dla Pani jest samorząd?

W samorządach funkcjonują samodzielni, silni ludzie, którzy solidarnie występują w obronie interesów grupowych, potrafią podejmować decyzje i chcą działać dla dobra swoich społeczności.



fot. <https://www.facebook.com/gminabędzino>

A man with short brown hair, wearing a dark blue suit jacket, a light blue and white striped shirt, and a blue patterned tie, is speaking into a silver microphone. He is holding a dark folder or book in his hands. The background is a plain, light-colored wall.

DZIEDZICTWO I ROZWÓJ

W 50. rocznicę nadania praw miejskich Jastarni rozmawiamy z burmistrzem Jastarni, Tyberiuszem Narkowiczem.

TEKST: Oskar Struk

Punktem wyjścia do naszej rozmowy jest 50. rocznica nadania praw miejskich Jastarni. Jak wspomina Pan początki naszej lokalnej „państwowości” na podstawie rozmów z mieszkańcami, którzy pamiętają tamto podniosłe wydarzenie?

Ci mieszkańcy, z którymi rozmawiałem, podkreślali, że było to bardzo ważne wydarzenie. Akcentowali to, że nie poddaliśmy się ówczesnemu trendowi, aby tworzyć gminy zbiorowe, w skład których wchodzi kilka miejscowości, wsi czy osiedli. Przykładem najbliższym nas jest Władysławowo, które jest bardzo rozległe. Podlega mu m.in. Jastrzębia Góra, która na początku lat 90. nie ukrywała swoich dążeń do odrębności. Przykładem miasta, które poradziło sobie z tym wyzwaniem, jest Krynica Morska, a liczy ona niewiele ponad 1000 mieszkańców. Z pewnością, gdybyśmy byli częścią tak wielkiego organizmu, jakim jest Władysławowo, to na pewno nie mielibyśmy takiej samodzielności, jaką mamy w tej chwili. Warte podkreślenia jest również to, że ówczesni decydenci nie przespali tego momentu. Z informacji, jakie otrzymałem m.in. od Agnieszki Selin wiem, że pobudził ich do działania ówczesny proboszcz, ksiądz kanonik, Wojciech Kossak – Głowczewski. Zebrał elitę. Należał do niej m.in. Kazimierz Miotk, który wówczas był posłem. Ustalili, że skoro władze wojewódzkie w Gdańsku są zdeterminowane, żeby Jastarnię przydzielić do Władysławowa, to trzeba interweniować wyżej. Pojechała delegacja do Warszawy i załatwiła, że powstała Gmina Jastarnia, która dzisiaj sobie bardzo dobrze radzi. Tamta decyzja była kluczowa i dała nam możliwość samostanowienia. Lata 70-80, to czas stagnacji gospodarczej. Trudno w tamtym okresie było mówić o rozwoju. Przełomowy w tym zakresie okazał się początek lat 90.

Jak na rozwój Jastarni wpłynęło utworzenie Samorządu terytorialnego?

Impuls do rozwoju Jastarni przyszedł trochę wcześniej, gdy naczelnikiem został Mieczysław Struk. Mówiło się o nim, że był pierwszym „nieprzywiezionym w teczce”. Gdy obejmował swoje stanowisko, był bardzo młodym człowiekiem. To za jego czasów wiele rzeczy ruszyło z kopyta. Pamiętam, jak w latach 80. wykładano plany zagospodarowania. Wszystko fajnie wyglądało na rysunkach, ale niestety przez wiele lat nic w tej kwestii nie robiono. Na terenie gminy było wylewisko nieczystości. Udało się utworzyć kanalizację i jak na tamte czasy to była rewolucja. Chwała ówczesnym władzom za to, że pierwsze środki ze sprzedaży pokomunistycznych ośrodków wczasowych przeznaczyły na inwestycje. Ważne, że udało się pozyskać majątek, który był nam potrzebny. Dużą w tym rolę odegrał ówczesny burmistrz, który miał dobre relacje z likwidatorem mienia PZPR, Markiem Biermackim. Zresztą, do dziś jest to osoba przyjazna Jastarni. Potem władze Jastarni były krytykowane, że rozprzedały ten majątek. Ja nie użyłbym takiego stwierdzenia. Należy pamiętać, że wtedy nie było możliwości pozyskiwania środków ze źródeł zewnętrznych. Trzeba było samemu budować budżet. Pozyskane środki zostały przeznaczone na modernizację. Pełną parą ruszyła budowa oczyszczalni ścieków czy remizy strażackiej. To projekty z wcześniejszych lat, które nie miały szans na realizację w pełnym zakresie. Warto wspomnieć, że zadania, które teraz realizuje się w ciągu dwóch lat, wtedy trwały nawet dziesięć. Początek funkcjonowania Samorządu terytorialnego przyniósł zmiany systemowe, które zaowocowały realizacją szeregu inwestycji o znaczeniu strategicznym dla dalszego rozwoju Gminy Jastarnia. Przyczynił się również do większego zainteresowania miesz-

kańców sprawami społecznymi. Zachęcił ich, chociażby do kandydowania na radnych, bo w końcu sami mogli decydować o swoich sprawach. W roku 1990 dano nam rzeczywistą autonomię. Wspominam ten czas jako okres wielkich inwestycji i działania w zgodzie dla dobra wspólnego.

Jak w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat zmieniła się Jastarnia i jej mieszkańcy?

Na pewno pięćdziesiąt lat temu na ulicach częściej słyszało się język kaszubski. Młode pokolenie już nie mówi po kaszubsku na co dzień. Najczęściej się go słyszy na morzu wśród rybaków. Mimo tego, że dwie z naszych miejscowości były rdzennie kaszubskie, to w Jastarni rzadko słychać język kaszubski. W przeszłości było mniej ludności napływowej. Obecnie coraz bardziej się mieszmamy. Tym, co bardzo różni teraźniejszość od przeszłości, jest liczba apartamentów. Dawniej ich prawie nie było. Teraz mamy sporo takich obiektów, gdzie mieszkania mają ludzie z całej Polski. Co do zmiany społecznej, to muszę powiedzieć, że mieszkańcy Jastarni i Kuźnicy są lokalnymi patriotami, a czasem nacjonalistami (śmiech). Bywa, że jest to stawiane nam za zarzut. To ma też pozytywną stronę. Kochamy miejsce, z którego się wywodzimy. Doceniamy jego wyjątkowe położenie. Wśród lokalnej społeczności dominują pewne etosy: ciężkiej pracy, porządku, stawiania sobie wymagań, jak mawiał Ojciec Święty. Nauczyło nas tego morze, które nie wybacza błędów. To przenosi się na inne aspekty życia. Najbardziej to widać po młodzieży, którą cechuje kultura osobista.

Tym, co wyróżnia naszą lokalną społeczność, jest kaszubskie dziedzictwo. Jakie działania należy podjąć w celu jego zachowania dla przyszłych pokoleń?

Nie należy tego traktować jedynie jako reliktu przeszłości. Tu trzeba wprowadzić administracyjne rozwiązania zmierzające do uczynienia znajomości języka kaszubskiego obowiązkową. Zarówno w szkołach, jak i urzędach. Wiem, że społeczeństwo nie lubi, jak się mu coś narzuca, ale to jest nasze dziedzictwo i trzeba je chronić. Polska traci na marginalizowaniu dialektów i grup etnicznych.

Jastarnia na przestrzeni lat zmieniła swój charakter z osady rybackiej na ośrodek turystyczny. Jak ta transformacja na nowo zdefiniowała życie mieszkańców?

W przeciągu ostatnich lat sporo zainwestowaliśmy w rybołówstwo. Pozyskaliśmy środki unijne na rozbudowę portu. Przystępując do tej inwestycji miałem z tyłu głowy, że port nie służy tylko rybakom. Chciałem, żeby służył dla ruchu turystycznego. Działaliśmy w sposób zaplanowany. Mieliśmy potrzebną wiedzę. Dla maryny jachtowej plan przygotowywał nam Pan Waław Listkiewicz, mąż Krystyny Chojnowskiej-Listkiewicz, która jako pierwsza kobieta samotnie opłynęła kulę ziemską. W tamtym czasie miałem okazję przyjrzeć się temu, jak wygląda rybołówstwo. Ku mojemu zdziwieniu okazało się, że ma się ono całkiem nieźle. Łącznie zatrudnienie w rybołówstwie miało ponad 200 osób. Szacuje się, że jedno miejsce pracy na morzu, to są cztery na lądzie. Gdy zostałem burmistrzem, to odkryłem, że rybołówstwo nadal jest jednym z filarów naszej gospodarki, bo daje zatrudnienie przez cały rok. Obecnie ta szala już się przechyliła. Dzisiaj turystyka jest ważniejsza, bo daje więcej miejsc pracy, choć nadal nie jest to zajęcie całoroczne. Mimo wszystko sezon się przedłużył. Większość wynajmujących rozpoczyna działalność od majowego weekendu. Jeśli mamy stymulować jakąś

gałąź gospodarki, to uważam, że powinniśmy pomagać rybołówstwu. Jeśli zdecydujemy się na likwidację floty, to później trudno ją będzie odbudować.

21 kwietnia odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej poświęcona obchodom jubileuszu pięćdziesięciolecia nadania praw miejskich Jastarni. Sądząc po liczbie znamienitych gości, należy wnioskować, że ma ona wielu przyjaciół?

Staraliśmy się uhonorować wszystkich, którzy w jakiś sposób dla tego miasta pracowali. Skierowaliśmy zaproszenia do wszystkich radnych z tego okresu. Także do osób pełniących funkcje zarządzające. Naczelników miasta i burmistrzów. Frekwencja dopisała. Cieszę się, że był mój poprzednik, obecny Marszałek Województwa Pomorskiego, Mieczysław Struk. Był z nami Zbigniew Chmaruk, mój dawny zastępca, który swoim inżynierskim fachowym okiem inspirował do powstania wielu inwestycji. Była też pierwsza naczelnik miasta. Cieszę się z obecności lokalnych samorządowców, przedstawiciele służb mundurowych, bo jesteśmy sobie nawzajem potrzebni.

Z czego jako mieszkańcy Jastarni powinniśmy być najbardziej dumni?

Trudno mi się arbitralnie wypowiadać za wszystkich mieszkańców. Mogę jedynie powiedzieć, z czego ja jestem dumny. Najbardziej jestem dumny z tego, co nam jako gminie udało się zbudować od początków samorządności. Cieszę się, że nie skończyłem na jednej kadencji, bo po takim krótkim czasie

trudno jest dokonać właściwej oceny. Teraz po latach mogę docenić to, co udało nam się wspólnie osiągnąć. Widzę, jak przełomowy był rok 1990. Infrastrukturalnie nadrobiliśmy stracony czas komunizmu. Teraz tylko od nas zależy, w którym kierunku będziemy chcieli się rozwijać. Klimat tworzą ludzie. Uważam, że wszystkie nasze trzy miejscowości mają swój niepowtarzalny urok, który jest doceniany przez wczasowiczów.

Bieżący rok to również jubileusz stulecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej. Jak te dwa święta się wzajemnie uzupełniają?

Tak się szczęśliwie składa, że mamy w tym roku dwa okrągłe jubileusze. OSP zawsze stanowiła ważny element naszej lokalnej społeczności. Doceniamy ich trud i poświęcenie dla naszego bezpieczeństwa. Strażacy zawsze potrafili upomnieć się o swoje, bo mają świadomość, że w ich pracy chodzi o ludzkie życie. Jako lokalne władze zawsze rozumiemy ich potrzeby. Trzeba mieć świadomość, że rocznie odbywa się około stu akcji, więc nie są to sporadyczne incydenty. Choćby z tego powodu cieszymy się, że dzięki ich zaangażowaniu możemy czuć się bezpiecznie.

Na zakończenie: Czego chciałby Pan życzyć Jastarni i jej mieszkańcom z okazji tak podniosłego jubileuszu?

Życzę mieszkańcom wszystkich naszych trzech miejscowości: Jastarni, Kuźnicy i Juraty, żebyśmy zachowali własną tożsamość, niepowtarzalny klimat. Żebyśmy robili swoje i umieli sobie radzić w tej zmieniającej się rzeczywistości...



ZWIĄZEK MIAST
I GMIN MORSKICH

ZWIĄZEK MIAST I GMIN MORSKICH

WYKAZ DELEGATÓW - KADENCJA 2018-2024

Cedry Wielkie	Wojciech Mańkiewicz	Radny
Darłowo	Krzysztof Walków	Zarządu Portu Morskiego w Darłowie
Dziwnów	Grzegorz Józwiak Zbigniew Jeszka	Burmistrz Radny
Elbląg	Janusz Hajdukowski	Wiceprzewodniczący Rady
Gdańsk	Alan Aleksandrowicz	Prezes GARG Sp. z o.o.
Gdynia	Jarosław Kłodziński	Radny
Gniewino	Zbigniew Walczak	Wójt
Hel	Marek Chroń	Przewodniczący Rady Miasta
Jastarnia	Tyberiusz Narkowicz	Burmistrz
Kołobrzeg Miasto	Artur Dąbkowski	Radny
Krynica Morska	Adam Ostrowski	Burmistrz
Kosakowo	Marcin Kopitzki	z-ca Wójta
Krokowa	Adam Śliwicki	Wójt
Łeba	Andrzej Strzechmiński	Burmistrz
Mielno	Olga Roszak – Pezała	Burmistrz
Międzyzdroje	Mateusz Bobek	Burmistrz
Puck	Hanna Pruchniewska Amadeusz Walke	Burmistrz Radny
Sopot	Marcin Skwierawski	Wiceprezydent
Szczecin	Michał Przepiera	Wiceprezydent Miasta
Trzebiatów	Józef Domański	Burmistrz
Ustronie Morskie	Bernadeta Borkowska	Wójt
Władysławowo	Roman Kužel Kamil Pach	Burmistrz Wiceburmistrz
Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego	Michał Graban	
Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego	Zygmunt Kiersz	Dyrektor Gabinetu Marszałka
Urząd Marszałkowski Województwa Zachodnio-Pomorskiego	Rafał Zahorski	Pełnomocnik Marszałka ds. GMIŻŚ



BURSZTYN BAŁTYCKI

RZEMIOSŁO I SZTUKA

Powered by Gdańsk - Światowa Stolica Bursztynu

8 czerwca - 3 września 2023

Ratusz w Pucku
Stary Rynek 1